



*Razem w obronie
życia, rodziny, wolności
i suwerenności!*

Warszawa, dnia 26 listopada 2024 r.

PILNE – termin posiedzenia: 27 listopada 2024 r.

Fundacja Instytut na rzecz

Kultury Prawnej Ordo Iuris

z siedzibą w Warszawie

ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa

Sąd Najwyższy

Izba Karna

Plac Krasińskich 2/4/6

00-951 Warszawa

Sygn. akt: I KZP 6/24 oraz I KZP 7/24

PISMO

FUNDACJI INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

(AMICUS CURIAE)

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris z siedzibą w Warszawie (dalej: „Instytut Ordo Iuris”, „Instytut” lub „Ordo Iuris”), przedstawia – jako *amicus curiae* – stanowisko w sprawach zawisłych przed Sądem Najwyższym (sygn. akt I KZP 6/24 oraz I KZP 7/24).

To w jaki sposób Sąd Najwyższy rozstrzygnie przedstawione mu zagadnienia prawne będzie mieć bardzo istotny wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i realizowanie przez niego norm i wartości konstytucyjnych. Z uwagi na to Instytut Ordo Iuris składa niniejsze stanowisko i wnosi o wzięcie pod uwagę przez Sąd Najwyższy argumentacji w nim zawartej.

SPIS TREŚCI

I.	ZASADNICZE TEZY OPINII	2
II.	LEGITYMACJA INSTYTUTU	3
III.	UWAGI WSTĘPNE.....	4
IV.	ZAŁOŻENIA I ROZRÓŻNIENIA	7
V.	STOSOWANIE ART. 47 UWPOP NIE JEST OGRANICZONE W CZASIE. KRYTYKA PRZYWOŁYWANYCH OPINII PRAWNYCH	9
VI.	WADLIWY TRYB STWIERDZENIA NIEPRAWIDŁOWOŚCI PRZY PRZYWRACANIU PROKURATORÓW ZE STANU SPOCZYNKU NA PODSTAWIE ART. 47 UWPOP	13
VII.	JAKA JEST PRAWIDŁOWA WYKŁADNIA ART. 47 UWPOP?	16
VIII.	WADLIWOŚĆ CZYNNOŚCI PROCESOWYCH I PERSONALNYCH PODEJMOWANYCH PRZEZ PROKURATORA JACKA BILEWICZA.....	20
IX.	ZASADNOŚĆ WYŁĄCZENIA SSN MICHAŁA LASKOWSKIEGO I SSN JAROSŁAWA MATRASA NA PODSTAWIE ART. 41 § 1 K.P.K.....	26
X.	PODSUMOWANIE	31

I. ZASADNICZE TEZY OPINII

1. Zdaniem Instytutu **prawidłowa wykładnia art. 47 UwPoP, również celowościowa i systemowa, a także wykładnia prokonstytucyjna, nie dają podstaw do uznania, że przepis ten ma charakter czasowy i zawiera ograniczenia temporalne dotyczące jego stosowania. Brak też podstaw do wykładni, że uprawnienia nim przewidziane wygasły.**
2. Stanowisko Prokuratora Krajowej pozostaje więc obsadzone przez prokuratora Dariusza Barskiego.
3. Nie było podstaw faktycznych i prawnych do powoływania prokuratora Jacka Bilewicza jako osoby pełniącej obowiązki Prokuratora Krajowego (tzw. p.o.), a następnie prokuratora Dariusza Korneluka jako nowego Prokuratora Krajowego.
4. Nawet gdyby stanowisko Prokuratora Krajowego nie było obsadzone przez prokuratora Dariusza Barskiego, to nie ma podstaw prawnych do powoływania prokuratora Jacka Bilewicza jako osoby pełniącej jego obowiązki (tzw. p.o.). Taka formuła prawna („pełniący obowiązki”) w odniesieniu do Prokuratora Krajowego nie istnieje.
5. Późniejsze powołanie prokuratora Dariusz Korneluka w miejsce Dariusza Barskiego już jako Prokuratora Krajowego, nastąpiło w sposób niezgodny art. 14 § 1 PoP, bo bez

uzyskania opinii Prezydenta RP. Prezydent bowiem takiej opinii nie wydał, ponieważ wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego pomiędzy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej a Prezesem Rady Ministrów oraz Prokuratorem Generalnym¹.

6. Wszelkie czynności, dokonywane przez Jacka Bilewicza jako pełniącego obowiązki, a Dariusza Korneluka jako Prokuratora Krajowego, są prawnie nieskuteczne. Dotyczy to czynności procesowych i personalnych.
7. Konsekwencją tego jest wadliwość i nieskuteczności dalszych czynności tego rodzaju, np. czynności procesowych prokuratorów mianowanych przez Jacka Bilewicza jako pełniącego obowiązki, a Dariusza Korneluka jako Prokuratora Krajowego.
8. Niezależnie do tego są podstawy do wyłączenia ze składu Sądu Najwyższego, który ma wydać uchwały w sprawach w sprawie I KZP 6/24 oraz w sprawie I KZP 7/24 sędziów Michała Laskowskiego i Jarosława Matrasa.

II. LEGITYMACJA INSTYTUTU

9. Do celów statutowych Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris należy prowadzenie badań nad kulturą prawną, w tym prowadzenie i wspieranie badań naukowych oraz ich popularyzacja poprzez organizację prelekcji, sympozjów, spotkań dyskusyjnych i konferencji. Jedną z form zaangażowania Instytutu w postępowania toczące się przed organami władzy państwowej jest występowanie ze stanowiskiem *amici curiae*. Zarówno Sąd Najwyższy (np. w sprawie o sygn. akt: III CSK 307/13), Naczelny Sąd Administracyjny (w sprawie o sygn. akt II OSK 1330/17), jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (ostatnio w sprawie Andersen przeciwko Polsce, nr 53662/20; Figel przeciwko Słowacji, nr 12131/21; Megard przeciwko Francji, nr 32467/22; Chirilă przeciwko Rumunii nr 5610/21; M.L. przeciwko Norwegii, nr 64639/16; K.F. i A.F. przeciwko Norwegii, nr 39769/17; E.M. i inni przeciwko Norwegii, nr 53471/17; E.M. i T.A. przeciwko Norwegii, nr 56271/17; O.S. przeciwko Norwegii, nr 63295/17; D.R. przeciwko Norwegii, nr 63307/17; F.Z. przeciwko Norwegii, nr 64789/17; S.E. i inni przeciwko Norwegii, nr 9167/18; A.L. i inni przeciwko Norwegii, nr 45889/18; M.A. i M.A. przeciwko Norwegii, nr 48372/18; R.O. przeciwko Norwegii, nr 49452/18; C.E. przeciwko Norwegii, nr 50286/18; K.E. i A.K. przeciwko Norwegii, nr 57678/18; M.F. przeciwko Norwegii, nr 5947/19; S.S. and J.H. przeciwko Norwegii, nr 15784/19; S.A. przeciwko Norwegii, nr 26727/19; Wunderlich przeciwko Niemcom, nr 18925/15; Annen przeciwko Niemcom, nr 70693/11; Rabczewska przeciwko Polsce, nr 8257/13; Mortier przeciwko Belgii, nr 78017/17), akceptowały stanowiska prawne Instytutu, jako głos organizacji

¹ „Pismo Prezydenta Andrzeja Dudy do Prezesa Rady Ministrów” z dnia 19 marca 2024 r.

<https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/pismo-prezydenta-andrzeja-dudy-do-prezesa-rady-ministrow.82940>

społecznej, istotny dla rozstrzygania o prawach i wolnościach obywatelskich. Opinię *amici curiae* Instytut przedstawiał również sądom konstytucyjnym, zarówno polskiemu Trybunałowi Konstytucyjnemu (K 16/17), jak i innych państw, np. Trybunałowi Konstytucyjnemu Chorwacji (sprawa nr U-I-60/1991).

10. Instytut Ordo Iuris posiada także status konsultacyjny przy Radzie Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych (ECOSOC), przyznany na podstawie art. 71 Karty Narodów Zjednoczonych. Instytut przekazał swoje opinie także Komisji Weneckiej, Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy, Komisarzowi ds. Praw Człowieka, Komisji Spraw Politycznych i Demokracji PACE, Radzie Praw Człowieka ONZ. Nasza fundacja jest akredytowana przy Parlamencie Europejskim (zarejestrowana pod nr 206499215012-94), aktywnie uczestnicząc w procesie podejmowania decyzji ustawowych. Ponadto Instytut Ordo Iuris został także formalnie dopuszczony w 2019 r. do Konferencji w Nairobi (ICPD PA) organizowanej przez UNFPA.
11. Instytut Ordo Iuris podejmuje swą statutową działalność w celu promocji dorobku polskiego prawa konstytucyjnego przez podejmowanie działań między innymi na rzecz ochrony wartości konstytucyjnych oraz wolności człowieka, w szczególności polskiej kultury prawnej oraz ochrony wartości konstytucyjnych życia rodzinnego (§ 7 pkt 7 Statutu Fundacji Instytut na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris).
12. Funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości oraz prawidłowa realizacja przez niego zasady praworządności i dostępu do sądu również są przedmiotem zainteresowania Instytutu z punktu widzenia jego celów statutowych. Instytut postanowił przedstawić stanowisko w sprawie niniejszej, ponieważ orzeczenie, które w niej zapadnie (podtrzymanie bądź nie decyzji o umorzeniu postępowania ze względu na ocenę statusu prokuratora, który podpisał akt oskarżenia), będzie miało bardzo duże znaczenie dla prawidłowego i zgodnego z Konstytucją działania prokuratury oraz sądów w postępowaniach z udziałem prokuratorów.

III. UWAGI WSTĘPNE

13. Niniejsze stanowisko składane jest w dwóch sprawach zawisłych przed Sądem Najwyższym, tj. w sprawie I KZP 6/24 oraz w sprawie I KZP 7/24, których przedmiot stanowi rozpoznanie zagadnień prawnych na wniosek Sądu Apelacyjnego w Warszawie.
14. Z wykazu spraw rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy, dostępnego na stronie internetowej SN², wynika, iż w sprawie I KZP 6/24 Sąd Apelacyjny w Warszawie

² https://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia_prawne_SN.aspx?ItemSID=1953-301f4741-66aa-4980-b9fa-873e90506a11&ListName=Zagadnienia_prawne, dostęp 25.11.2024;
https://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Zagadnienia_prawne_SN.aspx?ItemSID=1964-301f4741-66aa-4980-b9fa-873e90506a11&ListName=Zagadnienia_prawne, dostęp 25.11.2024; A. Łukaszewicz, Czy Dariusz Korneluk został

zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, w sprawie, w której Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił wniosku Zastępcy Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji, złożonego w trybie art. 19 ust. 1 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. i odmówił zarządzenia kontroli operacyjnej z uwagi na fakt, że osoba pełniąca urząd I Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratora Krajowego została powołana niezgodnie z regulacją art. 14 § 1 ustawy - Prawo o prokuraturze z dnia 28.01.2016 r. z uwagi na nieuzyskanie opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem nie mogła skutecznie wyrazić pisemnej zgody na złożenie takiego wniosku.

15. Sąd Apelacyjny jako sąd II instancji zwrócił się zatem do SN o rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego czy w jakie sytuacji zgoda ta może zostać uznana za skuteczną czy też wniosek pochodzi w takiej sytuacji od nieuprawnionego podmiotu?
16. Natomiast w sprawie I KZP 7/24 Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego z trzema pytaniami prawnymi, które także wyłoniły się w przy rozpatrywaniu wniosku o zastosowanie kontroli operacyjnej (tym razem złożonego przez Komendanta Stołecznego Policji)³.
17. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w sprawie I KZP 7/24 Sąd Najwyższy powinien wyjaśnić następujące kwestie:
 - a. Czy na mocy decyzji Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska wydanej w dniu 12 stycznia 2024 roku na wniosek Prokuratora Generalnego Adama Bodnara, Jacek Bilewicz został skutecznie powołany na stanowisko I Zastępcy Prokuratora Generalnego pełniącego obowiązki Prokuratora Krajowego?
 - b. Czy wykonując to stanowisko, prokurator Jacek Bilewicz mógł skutecznie powierzyć Piotrowi Kowalikowi pełnienie funkcji Prokuratora Okręgowego w Warszawie?
 - c. Czy Piotr Kowalik, powołany w ww. sposób do pełnienia funkcji Prokuratora Okręgowego w Warszawie jako prokurator okręgowy właściwy ze względu na siedzibę składającego wniosek organu Policji, był uprawniony do złożenia pisemnej zgody na pisemne wystąpienie przez Komendanta Stołecznego Policji do Sądu Okręgowego w Warszawie o zarządzenie kontroli operacyjnej w przedmiotowej sprawie, w oparciu o przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji?
18. Tłem obu spraw są zatem zmiany personalne w Prokuraturze Krajowej, zapoczątkowane w grudniu 2023, po zaprzysiężeniu rządu premiera Donalda Tuska.

właściwie powołany? Rozstrzygnie Sąd Najwyższy, serwis „Rzeczpospolita”, Czy Dariusz Korneluk został właściwie powołany na prokuratora krajowego? Odpowie SN - rp.pl, dostęp: 25 listopada 2024.

³ K. Żaczek-Zborska „Czy prokurator Bilewicz mógł pełnić obowiązki prokuratora krajowego? SN rozstrzygnie 27 listopada”, serwis „Prawo.pl”, Czy prokurator Bilewicz mógł pełnić obowiązki prokuratora krajowego? Dostęp: 25 listopada 2024.

19. W styczniu 2024 Prokurator Generalny dr. hab. Adama Bodnar uznał, że dotychczasowy Prokurator Krajowy Dariusz Barski nie został prawidłowo przywrócony ze stanu spoczynku w trybie art. 47 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze (dalej jako: „UwPoP”), ponieważ przepis ten w ocenie Prokuratora Generalnego ma charakter epizodyczny i obowiązywał przez 60 dni od dnia wejścia w życie ustawy, tj. do 4 maja 2016 r.
20. W związku z powyższym, dnia 12 stycznia 2024 roku Prokurator Generalny w czasie spotkania z Panem Prokuratorem Krajowym Dariuszem Barskim wręczył mu dokument stwierdzający, że przywrócenie go do służby czynnej w dniu 16 lutego 2022 przez poprzedniego Prokuratora Generalnego Pana Zbigniewa Ziobro, zostało dokonane z naruszeniem obowiązujących przepisów i nie wywołało skutków.
21. Prokurator Generalny Adam Bodnar uczynił to pomimo tego, że chwilę wcześniej poprosił Dariusza Barskiego o złożenie wniosku umożliwiającego powołanie prokuratora Jacka Bilewicza na stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej, co ten uczynił (art. 74 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze). Wówczas Adam Bodnar akceptował i uznawał Dariusza Barskiego za Prokuratora Krajowego.
22. Następnie tego samego dnia PRM Donald Tusk powierzył prokuratorowi Jackowi Bilewiczowi obowiązki Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego. Powierzenie obowiązków Prokuratora Krajowego Jackowi Bilewiczowi odbyło się bez opinii Prezydenta RP, a dodatkowo ustawa Prawo o prokuraturze w ogóle nie przewiduje funkcji „pełniącego obowiązki”, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, że opisane działania członków rządu spowodowały naturalne wątpliwości sądów powszechnych, czy decyzje procesowe osoby, która została powołana na urząd I Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratora Krajowego niezgodnie z regulacją art. 14 § 1 ustawy - Prawo o prokuraturze z uwagi na nieuzyskanie opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej mogą być uznawane za skuteczne, a co za tym idzie także czy osobom powołanym na stanowiska prokuratorów w prokuraturach okręgowych można było skutecznie powierzyć pełnienie takich funkcji przez Jacka Bilewicza.
23. Instytut Ordo Iuris chciałby przedstawić Sądowi Najwyższemu, pogląd prawny na temat charakteru art. 47 UwPoP i konsekwencji wykładni przyjętej przez Prokuratora Generalnego oraz przyjmowanej już w przeszłości przez niektóre sądy powszechne w sprawach, w których pojawiała się kwestia czy Dariusz Barski lub inny prokurator (Bogusława Zapaśnik) zostali skutecznie przywrócenie ze stanu spoczynku do służby prokuratorskiej⁴.

⁴ Zob. „Komunikat o postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2024 r.” z 12.04.2024 r., <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/komunikat-o-postanowieniu-sadu-apelacyjnego-w-szczecinie-z-dnia-10-kwietnia-2024-r>, dostęp 24.09.2024 r.

24. W tym kontekście Instytut chciałby ponownie zaprezentować opinię prawną w materii dotyczącej spraw, zawisłych pod sygnaturami I KZP 6/24 oraz I KZP 7/24. Opinia taka została złożona również w toku postępowania przed SN, oznaczonego sygnaturą I KZP 3/24, a uchwała SN z 27 września 2024 w przedmiotowej sprawie odzwierciedlała argumentację prawną zaprezentowaną przez Instytut Ord Iuris.

IV. ZAŁOŻENIA I ROZRÓŻNIENIA

25. Ustawy wprowadzające przepisy innych ustaw mogą – obok przepisów o wejściu w życie ustawy „głównej”, przepisów zmieniających, uchylających, epizodycznych, przejściowych i dostosowujących – zawierać także przepisy o innym charakterze, ustrojowym, materialnym czy procesowym.
- a. Z charakteru ustawy wprowadzającej ustawę Prawo o prokuraturze, nie można wnioskować o czasowym obowiązywaniu wszystkich jej przepisów, w tym art. 47.
 - b. Błędne jest więc odrzucanie *a limine* wykładni językowej art. 47 UwPoP, polegające na przyjęciu, że brak określenia w nim terminu obowiązywania określonych nim kompetencji i uprawnień nakazuje poszukiwanie racji celowościowych lub systemowych, aby w drodze wykładni termin taki ustalić. Oczywiście nie jest wykluczone odejście od literalnego rozumienia tego przepisu, ale nie wyłącznie z tego względu, że jego treść nie zawiera czasowego ograniczenia jego obowiązywania.
26. Wykładnia prawa ma swoje granice. Odróżnić więc należy wykładnię prawa (w tym przy użyciu wykładni celowościowej lub systemowej) od krytyki samych przepisów (merytorycznej, np. dot. zasadności ich wprowadzenia, czasu ich obowiązywania, jak i legislacyjnej poprawności) oraz od prawotwórstwa.
- a. Krytyka umieszczenia w ustawie wprowadzającej ustawę Prawo o prokuraturze procedury powrotu prokuratora ze stanu spoczynku (art. 47), zamiast np. we wprowadzanej ustawie głównej, nie może prowadzić automatycznie do nakazu wykładania tego przepisu jako epizodycznego.
 - b. Podobnie krytyka w ogóle wprowadzenia tego rozwiązania, np. jako niepotrzebnego, nie oznacza konieczności poszukiwania wykładni prowadzącej do czasowego ograniczenia obowiązywania tego przepisu.
 - c. Krytyka merytoryczna czy polityczna działań osoby piastującej stanowisko też nie może decydować o wyborze jednej z możliwych do pomyślenia wykładni.
 - d. Wykładnia prawa nie może prowadzić do prawotwórstwa, np. polegającego na zawężeniu zakresu czasowego obowiązywania normy prawnej lub w ogóle derogacji przepisu z systemu prawnego.

27. Sprawa statusu prokuratorów, którzy powrócili ze stanu spoczynku na podstawie art. 47 UwPoP budzi kontrowersje nie tylko prawne, ale też polityczne. Każdy kto dokonuje wykładni tego przepisu – czy to jako autor opinii prawnej, czy to jako sąd rozstrzygający w sprawie, w której występuje prokurator o kwestionowanym statusie – powinien wystrzegać się nawet nieświadomionego wpływu jego poglądów politycznych na to, który wynik wykładni uzna za prawidłowy. Aby zobrazować ten problem przywołać można słowa prof. Ryszarda Markiewicza z UJ, który w ostatnim akapicie książki „Zabawy z prawem autorskim” (Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 247), napisał, że zasadniczą przyczyną oceny prawnej, którą właśnie przedstawił jest „w istocie (...) [jego] etyczna intuicja (tylko w części zdeterminowana znajomością prawa i orzecznictwa), którą następnie (...) [uzasadnia] odpowiednio dopasowanymi rozumowaniami prawnymi”. Następnie wyznał: „[d]opiero pisząc to postscriptum uświadomiłem sobie, że ten sposób podejścia do problemów prawnych znajduje się u podstaw wielu innych moich wypowiedzi dotyczących prawa – także w tej książce”. Wcześniej na s. 67 w przypisie nr 142 stwierdził: „[c]o więcej, obawiam się także, że moje «sympatie» estetyczne (a być może także ideologiczne), wbrew moim intencjom, mogą mieć znaczenie dla innych proponowanych tu interpretacji. Chodzi tu o zarzut, że preferencje te powodują, iż – wprowadzcie nieświadomie, jednak stronniczo – «oddalam się» od obiektywnych ocen na przykład w sprawie kwalifikacji danego wytworu intelektualnego jako utworu oraz stwierdzania, czy eksploatacja cudzego dzieła wykracza poza inspirację (co ma oczywiste znaczenie dla przyjęcia naruszenia autorskich praw majątkowych)”.
28. Świadczy to o tym, że poglądy czy sympatie estetyczne, etyczne czy ideologiczne, a także polityczne mogą mieć uświadomiony lub nawet nieświadomiony wpływ na podejście danego interpretatora (np. autora opinii lub sędziego) do problemów prawnych, a więc także na to jak dana osoba prawo wykłada i jakie decyzje stosowania prawa podejmuje.
29. Powyższe założenia i rozróżnienia powinny być brane pod uwagę przy ocenie tego, czy przepis art. 47 UwPoP mógł być stosowany przez Prokuratora Generalnego i czy ew. wadliwość jego zastosowania wobec Dariusza Barskiego, może w konkretnej sprawie skutkować uznaniem, że postanowienie w toku procesu wydane przez asesora przez niego mianowanego jest wadliwe.
30. Niestety obserwacja publicznego sporu na ten temat, którego głównymi uczestnikami są politycy, ale także prawnicy uniwersyteccy i prawnicy praktycy wszystkich profesji, prowadzi do wniosku, że ferowane oceny prawne w zdecydowanej większości prawie na pewno są świadomie lub nieświadomie, w dobrej lub złej wierze, spowodowane sympatiami politycznymi lub partyjnymi. Wymiar sprawiedliwości, zwłaszcza w działalności orzeczniczej powinien być jednak jak najdalej od takich motywacji.

V. STOSOWANIE ART. 47 UWPOP NIE JEST OGRANICZONE W CZASIE. KRYTYKA PRZYWOŁYWANYCH OPINII PRAWNYCH

31. Kwestionowanie statusu prokuratorów przywróconych ze stanu spoczynku, w tym Prokuratora Krajowego Dariusza Barskiego, opiera się na argumentach zawartych w trzech opiniach prawnych opublikowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w dniu 12 stycznia 2024 r.⁵ oraz w jednej opinii opublikowanej przez Stowarzyszenie Lex Super Omnia w dniu 13 stycznia 2024 r.⁶ Są to opinie: dr hab. Sławomira Patyry, dr hab. Anny Rakowskiej, dr hab. Grzegorza Kucy oraz prof. dr hab. Jana Zimmermana.
32. Z każdą z tych opinii można polemizować na wielu płaszczyznach. Instytut chciałby odnieść się do kilku zasadniczych i wspólnych dla tych opinii kwestii.
33. **Pierwsza** z nich to jest założenie – w różny sposób wyrażane, ale stanowiące podstawę dalszych wnioskowań autorów tych opinii – że art. 47 skoro znajduje się w ustawie wprowadzającej to musi mieć jakoś zakreślony czas obowiązywania, że musi być przepisem epizodycznym i służyć wyłącznie „obsłużeniu” ustawy głównej.
34. Prawdopodobnie byłoby to pożądane z punktu widzenia poprawności legislacji, aby ustawy wprowadzające inne ustawy zawierały wyłącznie te typy przepisów, które wymienia § 47 ust. 1 Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” („ZTP”), czyli: przepisy o wejściu w życie ustawy „głównej” oraz przepisy zmieniające, uchylające, epizodyczne, przejściowe i dostosowujące.
35. Jeśli jednak ustawodawca postąpi inaczej, a nawet wprost niezgodnie z zasadami sztuki legislacyjnej, to jeszcze nie znaczy, że wykładnia przepisu, którego treść językowa świadczy (przynajmniej *prima facie*) o innej naturze niż typy wymienione w § 47 ust. 1 ZTP, jest zdeterminowana jako przepisu o ograniczonym w czasie obowiązywaniu.
36. Zresztą oczekiwanie, aby ustawy wprowadzające nie zawierały przepisów również o charakterze np. materialnoprawnym jest niezgodne z wieloletnią praktyką ustawodawczą, co najmniej tolerowaną przez prawoznawstwo i orzecznictwo⁷. Bywa nawet, że przepisy takie są po latach nowelizowane i zmienione dalej obowiązują.
37. Dr hab. A. Rakowska na s. 5 swojej opinii stwierdza, że „[u]mieszczenie przepisów merytorycznych w ustawie wprowadzającej jest niedopuszczalne”. Ten stanowczy

⁵ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/opinie-prawne-dot-zmiany-na-stanowisku-prokuratora-krajowego>, dostęp 5.04.2024.

⁶ <https://lexso.org.pl/2024/01/opinia-prawna-dotyczaca-zakresu-czasowego-stosowania-art-47-ustawy-przepisy-wprowadzajace-ustawe-prawo-o-prokuraturze/>, dostęp 5.04.2024.

⁷ Np. ustawa z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.), której art. 18 jest podstawą do jeszcze wydawanych decyzji administracyjnych, o czym wspomina prof. J. Potulski w swojej opinii z dnia 6 lutego 2024 r. na s. 7, <https://drive.google.com/file/d/13Jw5AL2A61I7ymICAi9TMnNQjod8xSua/view>, dostęp 5.04.2024.

pogląd nie tylko jest niezgodny z powyżej przedstawioną argumentacją, ale też nie znajduje on uzasadnienia w tych fragmentach jej opinii, które mają wspierać tę tezę. Mianowicie z zacytowanego przez autorkę wyroku TK z 28 lutego 2008 r. (K 43/07), że „najważniejszym celem ustawy wprowadzającej poza «odciążeniem» ustawy głównej, by była ona bardziej przejrzysta (...)”, a także że „[p]rawodawca, który zamieści w ustawie wprowadzającej jakieś przepisy merytoryczne, musi się liczyć z tym, że będą one odczytywane adekwatnie do jego zamiaru, gdyż będą interpretowane jako przepisy przejściowe lub dostosowujące” wynika tylko postulat praktyczny, aby ustawodawca nie umieszczał przepisów merytorycznych w ustawach wprowadzających oraz ostrzeżenie, że brak realizacji tego postulatu może skutkować problemami przy wykładni. Nie oznacza to jednak bezwzględneho nakazu interpretowania każdego przepisu, który się znalazł w ustawie wprowadzającej, jako regulującego materię dla niej typową (wskazaną w § 47 ust. 1 ZTP) i mającego czasowy charakter.

38. **Drugie** założenie tych opinii, które należy odrzucić, to utożsamienie realizacji zasad pewności prawa, zaufania obywateli do państwa czy w ogóle demokratycznego państwa prawnego z realizacją zasad techniki prawodawczej (zwłaszcza zapisanych w ZTP).
39. I tak np. dr hab. S. Patyra na s. 3 swojej opinii „brak określenia czasu obowiązywania regulacji przejściowej” ocenia jednoznacznie jako „rażący błąd ustawodawcy”. Tę ocenę należałoby uznać za słuszną w odniesieniu do art. 47 UwPoP, gdyby wcześniej obroniony został pogląd, że przepis ten to na pewno regulacja przejściowa czy epizodyczna. Tę, na s. 4, dr hab. S. Patyra zdefiniował za TK jako regulację, „która wprowadza na ściśle określony czas odstępstwo od dotychczas obowiązujących regulacji”. Na pytanie, czy aby na pewno taki charakter ma art. 47 UwPoP autor opinii nie odpowiedział, tylko milcząco założył, że tak jest.
40. Przyjęcie nawet, że umieszczenie art. 47 w ustawie wprowadzającej UwPoP, było błędem ustawodawcy i to rażącym, nie oznacza jeszcze, że błąd ten musi prowadzić do wykładni tego przepisu jako obowiązującego tylko czasowo. Naruszenie zasad techniki prawodawczej nie wyklucza innych kierunków wykładni, np. tych które będą widzieć ten przepis jako przepis merytoryczny, który równie dobrze mógł się znaleźć w ustawie wprowadzanej (Prawo o prokuraturze). Naruszenie zasad techniki prawodawczej (oczywiście niepożądane z wielu względów) samo w sobie nie stanowi też o tak daleko idącym naruszeniu zasad przyzwoitej legislacji, że przepis obciążony taką wadliwością musi zostać uznany za niekonstytucyjny.
41. **Trzecia** kwestia – obecna zwłaszcza w opinii prof. J. Zimmermana – to przyjęcie, że wykładnia celowościowa art. 47 UwPoP musi opierać się na tym, że „istotą przepisów wprowadzających daną ustawę jest wyłącznie «obsłużenie» jej samej”. Tym celem –

według prof. J. Zimmermana, ze względu na który ustawodawca wprowadził art. 47 UwPoP – było doprowadzenie „do skompletowania składu Prokuratury Krajowej”. Skoro skład ten został skompletowany, to art. 47 jako epizodyczny z momentem realizacji tego celu wygasł.

42. To podejście *implicite* zawiera skrytykowany już wcześniej pogląd, że każdy przepis ustawy wprowadzającej musi służyć ustawie wprowadzanej, że nie może pojawić się przepis mający inny cel. Choć oczywiście prawdą jest, że „istotą przepisów wprowadzających daną ustawę jest wyłącznie «obsłużenie» jej samej”, to nie wynika z tego, że ustawa wprowadzająca w pojedynczych przepisach nie realizuje innych lub nieco szerszych celów.
43. Drugi zarzut, jaki należy postawić sposobowi, w jaki prof. J. Zimmeraman dokonuje wykładni celowościowej art. 47 UwPoP, jest zawężenie tego celu „do skompletowania składu Prokuratury Krajowej”. Nie chodzi nawet o to, że przepis ten dotyczy prokuratorów wszystkich szczebli, nie tylko prokuratorów Prokuratury Krajowej. Gruntowna reforma prokuratury, jak by jej nie oceniać od strony merytorycznej, nie sprowadzała się tylko do przywrócenia Prokuratury Krajowej. Bez szczegółowej analizy celów przyświecających ustawodawcy nie ma podstaw do tak wąskiego ujęcia celu art. 47, jak to zrobił prof. J. Zimmerman. Tej analizy celów w opinii zabrakło. Nie wiadomo w ogóle, na jakiej podstawie cel ten został tak a nie inaczej ujęty, opinia bowiem nie odnosi się do żadnych materiałów z procesu ustawodawczego.
44. Jeżeli przyjąć, że celem ustawodawcy wprowadzającego nowe Prawo o prokuraturze było nie tylko skompletowanie składu Prokuratury Krajowej, ale też uformowanie struktur tworzonych właśnie nowego szczebla prokuratury regionalnej, to można przynajmniej roboczo założyć, że ustawodawca mógł mieć na celu ułatwienie powrotu do służby prokuratorom, którzy w momencie przeprowadzania reformy pozostawali w stanie spoczynku. Można też przypuszczać, że ustawodawca mógł chcieć, aby czas na te powroty nie był ograniczony tylko do 30 lub 60 dni, które ustawodawca w art. 35 ust. 1 i art. 38 ust. 1 UwPoP dał Prokuratorowi Generalnemu na przypisanie czynnych prokuratorów dotychczasowych jednostek prokuratury jednostkom nowotworzonym lub reorganizowanym.
45. Z kolei na ogólniejszym poziomie taki proces wykładni celowościowej trzeba skrytykować jako oparty na arbitralnie określonym celu (tj. skompletowania składu Prokuratury Krajowej). Takiemu wąskiemu ujęciu celu (przypisanego ustawodawcy) nie towarzyszy podanie argumentów, dlaczego autor opinii taki, a nie inny, wskazał.
46. **Czwarta** wątpliwa operacja dokonana przez autorów opinii, to określenie zakresu czasowego obowiązywania art. 47 UwPoP poprzez odniesienie go do terminów, które ustawodawca wprost wskazał w regulacjach ujętych w art. 35 ust. 1 i art. 38 ust. 1

UwPoP. Autorzy tych opinii przyjęli w drodze wykładni systemowej (prof. J. Zimmerman) lub w drodze innych rozumowań, że dłuższy z podanych w tych przepisach terminów jest maksymalnym terminem obowiązywania art. 47 UwPoP.

47. Tymczasem terminy z art. 35 ust. 1 i art. 38 ust. 1 UwPoP są terminami, których adresatem jest Prokurator Generalny. Ma on w określonym przez ustawodawcę czasie wyjaśnić status czynnych prokuratorów, przyporządkowując ich do nowych struktur prokuratury. Natomiast art. 47 UwPoP z jednej strony daje uprawnienie prokuratorom, będącym w stanie spoczynku w dniu wejścia w życie UwPoP do złożenia wniosku o przywrócenie do służby na ostatnio zajmowanym lub równorzędnym stanowisku, a z drugiej strony ustanawia kompetencję Prokuratora Generalnego do podejmowania decyzji w tej sprawie. Trudno dostrzec tu podobieństwo treści tych przepisów, która pozwalałaby, czy to w drodze analogii lub (jak czyni to prof. J. Zimmerman) za pomocą wykładni systemowej „uzupełnić” (rzekomo) brakujący w art. 47 ust. 1 UwPoP termin jego obowiązywania. Zresztą systematyka ustawy UwPoP i umiejscowienie w niej art. 47 nie daje żadnych wskazówek do tego, aby odnosić do art. 47 właśnie art. 35 i 38.
48. **Piąty** zarzut wobec krytykowanych opinii prawnych dotyczy tego, że według nich nieograniczona w czasie procedura powrotu prokuratorów ze stanu spoczynku, określona w art. 47 UwPoP niejako konkurowałaby z procedurą powrotu ze stanu spoczynku na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej jako: „Pusp”) w zw. z art. 127 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (dalej jako: „PoP”) czy wręcz uprzywilejowywałaby pewną grupę prokuratorów w stanie spoczynku.
49. Tymczasem trudno mówić o konkurencji obu tych procedur, gdy ich zakresy podmiotowe są różnie określone. Procedura z art. 47 UwPoP dotyczy wszystkich prokuratorów, którzy pozostawiali w stanie spoczynku w dniu wejścia w życie UwPoP (z wyjątkiem tych którzy odeszli w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych), a procedura z art. 127 PoP obejmuje tylko tych prokuratorów, co do których ustały przyczyny przejścia w stan spoczynku, którymi według odpowiednio stosowanego art. 71 § 3 Pusp są: zmiana ustroju lub zmiana granic okręgów, jeżeli prokurator nie został przeniesiony do innej jednostki. Są to sytuacje rodzajowo inne i o innych zakresach czasowych, które różnicują tylko sytuację prokuratorów, którzy przeszli w stan spoczynku z powodu zmiany ustroju prokuratury przed i po wejściu w życie UwPoP. Niektórzy prokuratorzy mogliby być uprawnieni do obu trybów.
50. Nawet jeśli uznać – jak to czyni np. dr hab. A. Rakowska – że nieograniczone w czasie obowiązywanie uprawnień z art. 47 UwPoP uprzywilejowałoby w pewien sposób grupę prokuratorów, naruszając zasadę równości wobec prawa (adr. 32 ust. 1 Konstytucji) i prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach (art. 60 Konstytucji), to jeszcze nie uprawnia to do prawotwórczego wówczas uzupełnienia w drodze wykładni

przepisu art. 47 UwPoP o termin jego obowiązywania. Jeśli twierdzić, że art. 47 jest z tych powodów niezgodny z Konstytucją, to póki co jest chroniony domniemaniem konstytucyjności, a jego derogacja z systemu prawnego może być dokonana poprzez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, a nie w sposób rozproszony przez sądy powszechne czy inne organy, przed którymi działa prokurator.

51. Zatem poglądy wyrażone w czterech opiniach prawnych, które są przywoływane jako uzasadnienie zakwestionowania statusu prokuratorów przywróconych do służby na podstawie art. 47 UwPoP, pomimo uznania, jakim słusznie cieszą się ich autorzy, są co najmniej dyskusyjne.
52. Przedstawiane są też opinie i poglądy prawne innych przedstawicieli nauki prawa, którzy mają diametralnie odmienne stanowisko. Są to np. dr hab. Jacek Potulski⁸, prof. dr hab. Anna Łabno⁹ czy dr hab. Ryszard Piotrowski¹⁰.
53. I tak np. dr hab. Jacek Potulski podsumowując zasadniczą tezę swojej opinii stwierdził, że „to nie efekt szczególnie skomplikowanych rozważań prawniczych, ale podstawa wiedzy, którą powinien posiadać student II roku na kierunku prawo”.

VI. WADLIWY TRYB STWIERDZENIA NIEPRAWIDŁOWOŚCI PRZY PRZYWRACANIU PROKURATORÓW ZE STANU SPOCZYNKU NA PODSTAWIE ART. 47 UWPOP

54. W odniesieniu do prokuratora Dariusza Barskiego wiadomo, że Prokurator Generalny, dr hab. Adam Bodnar, w dniu 12 stycznia 2024 roku wręczył mu „dokument stwierdzający, że przywrócenie go do służby czynnej w dniu 16 lutego 2022 przez poprzedniego Prokuratora Generalnego Pana Zbigniewa Ziobro, zostało dokonane z naruszeniem obowiązujących przepisów i nie wywołało skutków prawnych”¹¹.
55. W swoim komunikacie z tego samego dnia¹², Prokurator Generalny stwierdził, że:
„(...) przywrócenie Pana prokuratora Dariusza Barskiego do czynnej służby w dniu 16 lutego 2022 roku przez Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro zostało dokonane z naruszeniem obowiązujących przepisów, to jest przez zastosowanie przepisów ustawy, które już nie obowiązywały (czyli ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Przepisy wprowadzające – Prawo o prokuraturze). Działanie Zbigniewa Ziobro zatem nie wywołało skutków prawnych, to jest faktycznie nie przywracało Pana Dariusza Barskiego do służby czynnej”.

⁸ <https://drive.google.com/file/d/13Jw5AL2A61I7ymICAi9TMnNQjod8xSua/view>, dostęp 5.04.2024.

⁹ <https://drive.google.com/file/d/1L8LF5XELvKCVuAvAWTYuvPdKbpJlKGYF/view>, dostęp 5.04.2024.

¹⁰ <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9403934.prokuratorska-wojna-rozpisana-na-miesiace.html>, dostęp 5.04.2024.

¹¹ <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/informacja-o-uznaniu-przywrocenia-prokuratora-dariusza-barskiego-do-sluzby-czynnej-za-akt-dokonany-z-naruszeniem-przepisow>, dostęp 5.04.2024.

¹² Tamże.

56. Ponadto powiedział, że:

„Pan Dariusz Barski od dnia 12 stycznia 2024 roku nie będąc już prokuratorem w służbie czynnej, nie spełnia przesłanek do bycia Prokuratorem Krajowym, co oznacza, że od dnia 12 stycznia 2024 rok nie pełni tej funkcji, co zostało stwierdzone w piśmie doręczonym mu w dniu 12 stycznia 2024 roku. Pan Dariusz Barski z dniem 12 stycznia 2024 roku nie jest już Prokuratorem Krajowym”.

57. Powołał się przy tym na trzy z czterech omówionych wcześniej w niniejszym stanowisku opinii: dr hab. Anny Rakowskiej, dr. hab. Sławomira Patyry oraz dr. hab. Grzegorza Kucy.

58. Prokurator Generalny postąpił zgodnie z tymi trzema opiniami, których autorzy twierdzą, że nie ma żadnego trybu prawnego stwierdzenia wadliwości przywrócenia prokuratora do służby czynnej. Dlatego według dr hab. A. Rakowskiej (s. 7 opinii) Prokurator Generalny miałby być uprawniony do „faktycznego zadeklarowania” „bezskuteczności poprzednich jego aktów czy czynności”, co miałyby nastąpić w „takim samym rodzajowo akcie, w jakim nastąpiło spóźnione, a więc bezprawne przywrócenie prokuratorów”. Dr hab. G. Kuca zaleca zadeklarowanie takiego stanu w zwykłej formie pisemnej bez szczególnego trybu (s. 10 jego opinii). Z kolei dr hab. S. Patyra deklaruje, że Prokurator jest zobowiązany stan ten po prostu stwierdzić, nie precyzując w jaki sposób.

59. Natomiast prof. J. Zimmerman w ogóle nie odnosi się do trybu stwierdzania czy deklarowania wadliwego przywrócenia prokuratora na podstawie art. 47 UwPoP.

60. Temat trybu ewentualnego stwierdzenia nieprawidłowości przy przywracaniu prokuratora do służby czynnej jest więc co najmniej niejasny i nie został zbadany przez autorów opinii, którzy twierdzą, że art. 47 UwPoP wygaś.

61. Podobnie, a nawet bardziej niejasny jest moment, od którego należałoby przyjąć, że taki prokurator nie jest czynnym prokuratorem, jak i od kiedy ma to skutki dla różnego rodzaju czynności, których dokonywał jako czynny prokurator, zwłaszcza w ramach postępowań karnych, w których brał udział i np. podpisywał akty oskarżenia.

62. Komunikat Prokuratora Generalnego, dr hab. Adama Bodnara, z dnia 12 stycznia 2024 r. jest w tym zakresie nie tylko enigmatyczny, ale też wewnętrznie sprzeczny, a wyrażonym poglądom nie towarzyszy uzasadnienie. Z jednej strony Prokurator Generalny stwierdza, że brak skutków prawnych przywrócenia do służby, a z drugiej, że prok. Dariusz Barski „z dniem 12 stycznia 2024 roku nie jest już Prokuratorem Krajowym”. To zdaje się oznaczać („z dniem ... nie jest już ...”), że zadeklarowanie przez niego wadliwości przywrócenia do służby, wywołuje skutki od tego dnia (*ex nunc*), a nie od samego początku (*ex tunc*).

63. Niestety skrytykować trzeba również sam tryb zadeklarowania przez Prokuratora Generalnego, że przywrócenie prokuratora Dariusza Barskiego do czynnej służby zostało dokonane z naruszeniem obowiązujących przepisów.
64. Nie zostało bowiem w ogóle rozważone, czy decyzja Prokuratora Generalnego wydana wobec prokuratora Dariusza Barskiego na podstawie art. 47 § 2 UwPoP mogła zostać wyeliminowana z obrotu w trybie administracyjnym, np. poprzez zastosowanie stwierdzenia nieważności z art. 156 § 1 k.p.a. Ta opcja jest gołosłownie odrzucana w trzech opiniach, a w opinii prof. J. Zimmermana w ogóle nie jest rozważany ten tryb weryfikacji decyzji Prokuratora Generalnego.
65. Warte podkreślenia tu jest, że zarzucana wada decyzji o przywróceniu ze stanu spoczynku modelowo odpowiadałaby (zakładając słuszość opinii zaaprobowanych przez Prokuratora Generalnego) wadzie z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., czyli braku podstawy prawnej. Nie byłaby to wadliwość, którą można by próbować kwalifikować jako nieważność bezwzględną (nie wymagającą aktu to stwierdzającego) lub w ogóle nieistnienie aktu.
66. Niezależnie od tego wskazać należy, że brak jest w obowiązującym stanie prawnym postępowania, które by było przewidziane do weryfikowania prawidłowości przywracania ze stanu spoczynku, dokonanego na podstawie art. 47 UwPoP. Problem ten dobrze obrazuje enigmatyczność pouczenia, jakie Prokurator Generalny umieścił w komunikacie dot. stwierdzenia przez niego wadliwości przywrócenia D. Barskiego do czynnego stanu prokuratorskiego¹³. Zadeklarowane jest w nim prawo do sądu (w domyśle do zaskarżenia uznania przez Prokuratora Generalnego, że D. Barski pozostaje w stanie spoczynku), przy czym nie jest powiedziane jaki sąd (administracyjny, cywilny, sąd pracy?) i w jakim trybie miałby być właściwy.
67. Chyba jedyną osobą, która wypowiedziała się na temat trybu „odwołania” Dariusza Barskiego w sposób bardziej szczegółowy (choć raczej tylko publicystyczny), jest prof. Ewa Łętowska, która w tekście, popierającym działania obecnego Prokuratora Generalnego, napisała tak¹⁴:

„W styczniu 2024 r. ujawnił się zatem fakt umożliwiający wszczęcie nieważnościowego postępowania naprawczego. Ujawniła się tym samym

¹³ „Obowiązujące przepisy nie precyzują trybu ewentualnego odwołania czy postępowania przez Pana prokuratora Dariusza Barskiego w związku z zakomunikowanymi mu dzisiaj treściami, jednakże w Polsce, w której następuje obecnie proces przywracania praworządności, **każdy obywatel ma zagwarantowane w Konstytucji prawo do sądu** i jeśli Pan Dariusz Barski będzie chciał z niego skorzystać, to może to oczywiście zrobić” (<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/informacja-o-uznaniu-przywrocenia-prokuratora-dariusza-barskiego-do-ksluzby-czynnej-za-akt-dokonany-z-naruszeniem-przepisow>, dostęp 8.04.2024.).

¹⁴ E. Łętowska, „Złudzenie konstytucjonalisty, czyli mniemany Kot Schrödingera”, 21.04.2024, <http://konstytucyjny.pl/ewa-letowska-zludzenie-konstytucjonalisty-czyli-mniemany-kot-schrodingera/>, dostęp: 24.04.2024 r.

wadliwość innej decyzji, o obsadzeniu stanowiska Prokuratora Krajowego osobą, nie spełniającą przesłanki podstawowej (Prokuratorem Krajowym może być tylko osoba będąca prokuratorem w stanie czynnym). Natomiast D.B. taką osobą nie był. Odpadła zatem przesłanka umożliwiająca zajmowanie przezeń tego stanowiska. To jednak sprawy nie kończy: **w obrocie bowiem nadal pozostaje decyzja z 18.3.2022 r., o powołaniu D.B.** [Dariusza Barskiego] **na stanowisko Prokuratora Krajowego.** Nie uchylono jej bowiem formalnie, a ma ona wadę z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., dotycząc osoby, której na to stanowisko powołać nie można. Jednakowoż **wydanie decyzji stwierdzającej tę nieważność należy już nie do Prokuratora Generalnego, ale premiera.** Aby sprawę zakończyć formalnie i zamknąć łańcuch postępowań w sprawie – należałoby taką decyzję wydać”.

„(...) **żałować należy, że «pisma» skierowanego do Prokuratora Krajowego w styczniu 2024 r. wyraźnie nie nazwano decyzją stwierdzającą nieważność decyzji z 16.2.2022 r. o przywróceniu statusu prokuratora czynnego, że nie powołano się na k.p.a. i tryb nieważnościowy i że nie wskazano ścieżki odwoławczej**”.

68. Zatem nawet renomowani zwolennicy poglądu, że Dariusz Barski nie został prawidłowo przywrócony do czynnego stanu prokuratorskiego, mają poważne wątpliwości lub milczą na temat, co do tego, czy zastosowany tryb stwierdzenia tego (a raczej brak jakiegokolwiek trybu) był poprawny.
69. Zakładając więc nawet, że akty przywrócenia Dariusza Barskiego do służby prokuratorskiej i powołanie go na Prokuratora Krajowego były wadliwe, to nie zostały one w żadnym formalnym trybie prawnym, zwyczajnym czy nadzwyczajnym wzruszone. Czy i jaki miałyby to być tryb nie są w stanie przekonująco powiedzieć ani autorzy opinii prawnych, na których oparł się Prokurator Generalny, dr hab. Adam Bodnar, ani on sam. W sposób niestety niewyczerpujący poruszyła ten temat tylko cytowana wyżej prof. Ewa Łętowska.

VII. JAKA JEST PRAWIDŁOWA WYKŁADNIA ART. 47 UwPoP?

70. Instytut chciałby przedstawić wykładnię art. 47 UwPoP, która w jego przekonaniu jest prawidłowa. Właściwa wykładnia art. 47 UwPoP na najogólniejszym poziomie sprowadzałaby się do tego, że nie jest to przepis przejściowy czy epizodyczny, pomimo tego, że znajduje się w ustawie wprowadzającej PoP. Nie byłoby ograniczone w czasie ani obowiązywanie tego przepisu jako takiego, ani uprawnień i będących ich odbiciem kompetencji w nich zapisanych. Wnioskiem z tego byłby brak generalnego jak i incydentalnego stwierdzania przez Prokuratora Generalnego oraz przez sądy, przed którymi działa dany prokurator, wadliwości przywrócenia na jego podstawie prokuratora do służby.

71. Wynika to z tego, że:

- a. treść art. 47 (zwłaszcza ust. 1 i 2) UwPoP nie zawiera żadnego sformułowania, ograniczającego czas jego obowiązywania,
- b. formuły słowne użyte w tym przepisie są jednoznaczne, a więc nie można z nich wywodzić konieczności poszukiwania zakresu czasowego obowiązywania przepisu za pomocą innych metod wykładni (np. wykładni celowościowej lub systemowej),
- c. dość prosta treść normatywna ujęta w tym przepisie oraz respektowanie racjonalności ustawodawcy nie pozwalają na wnioskowanie z analogii (np. względem art. 35 ust. 1 lub art. 38 ust. 1), że skoro inne przepisy tej ustawy zawierają termin, to ten też taki *implicite* zawiera,
- d. uzasadnione jest raczej rozumowanie *a contrario* – skoro art. 35 ust. 1 lub art. 38 ust. 1 zawierają terminy (30 i 60 dni), to gdyby racjonalny ustawodawca chciał, to takie czy inny terminy w art. 47 UwPoP by umieścił,
- e. gdyby przepis art. 47 UwPoP miał wygasać w terminie 60 dni o dnia wejścia w życie ustawy, to nie zawierałby § 3, według którego przywrócony prokurator „może w każdym czasie wrócić na swój wniosek na poprzednio zajmowany stan spoczynku za miesięcznym wypowiedzeniem”,
- f. brak podstaw w treści ustawy UwPoP lub innych materiałach, aby uznać, że celem ustawodawcy było to, aby umożliwić prokuratorom w stanie spoczynku powroty do służby jedynie w ciągu 60 dni, a nie również w okresie późniejszym, co mogłoby być uzasadnione także zasileniem prokuratury doświadczonymi prokuratorami, którzy chcieliby wrócić do służby w zreorganizowanej strukturze prokuratury,
- g. zarzut naruszenia zasad techniki prawodawczej (tu mającego polegać na umieszczeniu przepisu merytorycznego w ustawie wprowadzającej) sam w sobie nie może nakazywać takiej, a nie innej wykładni,
- h. tak samo ewentualne naruszenie zasad techniki prawodawczej nie oznacza naruszenia wymogu poprawnej legislacji czy pewności prawa w stopniu skutkującym niezgodnością przepisu z Konstytucją.

72. Co do innego przepisu UwPoP – art. 32 UwPoP – który zawiera rozstrzygnięcie odnośnie do jednej kompetencji organów w ramach nowej struktury prokuratury – wielokrotnie wypowiadał się Naczelny Sąd Administracyjny i stwierdzał, że to brzmienie poszczególnych przepisów UwPoP decyduje o tym, czy mają charakter przepisów przejściowych, czy np. ustrojowych. I tak np. NSA w wyroku z 24.09.2019 r. (I OSK 2234/17) stwierdził, że:

„Począwszy od art. 25, Przepisy wpr. Pr. o prok. dotyczą ściśle sytuacji prokuratorów i prokuratur. **Przepisy te, w znaczącej większości nie mają**

charakteru przepisów przejściowych. Tam, gdzie przepis pełnić ma taką rolę, ustawodawca wyraźnie wskazuje na to poprzez użycie zwrotu «do dnia», «z dniem», «do czasu». W pozostałych przypadkach przepisy mają charakter ustrojowy tworząc określone podmioty, określając ich strukturę organizacyjną, zakres działania.

Sporny art. 32 Przepisy wpr. Pr. o prok. nie zawiera w swojej treści rozwiązania czasowego. Nic nie stanowi o tym, by miał być stosowany przez określony czas do następstw zdarzeń powstałych przed wejściem w życie nowego prawa. Nie zawiera żadnego ze zwrotów, który pozwalałyby uznać, że odnosi się wyłącznie do spraw w toku lub spraw wywodzących się z dotychczasowych stosunków prawnych.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego przepis art. 32 ustawy Przepisy wpr. Pr. o prok., stanowi **trwały przepis o charakterze kompetencyjnym**. Wskazuje się w nim, że kompetencje dotychczasowo przyznane prokuratorom wojskowym różnych szczebli w sprawach wynikających z ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych przechodzą na Prokuratora Generalnego”.

73. Nie ma żadnych powodów, żeby tych kryteriów oceny, które NSA zastosował wobec art. 32 nie stosować w odniesieniu do oceny charakteru art. 47 UwPoP.
74. Każdy wynik wykładni powinien zostać poddany ocenie, czy nie prowadzi do skutków absurdalnych lub niesprawiedliwych. Zazwyczaj przyjmuje się te kryteria w odniesieniu do wyników wykładni językowej¹⁵. Gdy jednak rozważa się wykładnie odchodzące od językowego rozumienia przepisu, również te kryteria należy brać pod uwagę. Dlatego warto się zastanowić, jakie konsekwencje może lub będzie miało uznanie za prawidłowe ograniczonego do 60 dni obowiązywania art. 47 UwPoP oraz przyjmowanie, że wadliwe są czynności procesowe i urzędowe dokonane przez takiego prokuratora.
75. Pierwsza wątpliwość dotyczy tego, jaki wpływ taka wykładnia będzie mieć na wiele postępowań przygotowawczych i sądowych oraz ważność poszczególnych czynności procesowych, dokonywanych nie tylko przez tych prokuratorów, ale też przez asesorów prokuratorskich mianowanych przez Prokuratora Krajowego (Dariusza Barskiego).
76. Skutkiem będzie **nierówność wobec prawa i zróżnicowanie w realizacji prawa do sądu uczestników postępowania** (czy to oskarżonego, czy pokrzywdzonego). Ktoś będzie miał „szczęście”, ktoś inny „pecha”, że akt oskarżenia przeciwko niemu podpisał bądź nie, prokurator przywrócony ze stanu spoczynku lub asesor przez niego

¹⁵ Np. wyrok NSA z 26.07.2022 r., II FSK 70/20, LEX nr 3417800.

mianowany. W wielu sytuacjach może doprowadzić to do uniknięcia skazania przez osobę, która powinna ponieść odpowiedzialność karną (np. w wyniku przedawnienia).

77. Wiedza na temat tego, kto został przywrócony w trybie art. 47 UwPoP, nie jest wiedzą powszechnie dostępną. Jeden sąd będzie o tym wiedział inny nie, jedna strona lub jej obrońca lub pełnomocnik uzyska te informacje, inny nie. W efekcie od posiadania tej ekskluzywnej wiedzy zależeć będzie to, czy komuś uda się lub nie skutecznie zaskarżyć orzeczenie. A może sądy z urzędu powinny weryfikować status wszystkich prokuratorów i asesorów, np. zwracając się do Prokuratora Generalnego o odpowiednie dokumenty, czy każdy prokurator, który pojawia się na rozprawie lub dokonywał jakiejś czynności procesowej nie był przywrócony na podstawie art. 47 UwPoP, a asesor czy nie był mianowany przez Dariusza Barskiego?
78. Idąc tym tropem musimy zadać pytanie czy Prokurator Generalny przyjmując – zgodnie z wyznawaną przez niego wykładnią art. 47 UwPoP – że wiele czynności prokuratorów i asesorów było wadliwych, nie powinien dokonać badania wszystkich akt toczących się i zakończonych postępowań, aby doprowadzić w przypadku postępowań w toku do ich umorzenia, a w przypadku zakończonych składać kasacje zarzucając zajęcie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.?
79. A może wszystkie sądy karne powinny dokonać autolustracji postępowań, w których wydawane były wyroki, w celu weryfikacji, czy nie zachodzi przesłanka wznowienia postępowania z urzędu (art. 542 w zw. z art. 439 §1 pkt 9 k.p.k.)? Przecież po 4 maja 2016 r. w każdym z nich mógł brać udział prokurator, który został przywrócony do służby w trybie art. 47 UwPoP, a po 18 marca 2022 r.¹⁶ w każdym postępowaniu mógł jakiejś czynności procesowej dokonać asesor prokuratorski mianowany przez Dariusza Barskiego.
80. Konkludując ten wątek należy wskazać, że analogiczny zakres rozważań został już podjęty przez SN w uchwale I KZP 3/24 z dnia 27 września roku, w której Sąd Najwyższy stwierdził, iż przepisy art. 47 § 1 i 2 UwPoP nie mają charakteru epizodycznego i nie zawierają ograniczenia temporalnego dotyczącego ich obowiązywania. Przepisy te mają charakter ustrojowy i obowiązują nadal, do czasu ewentualnego wyeliminowania w sposób przewidziany prawem. Oznacza to, że prokurator pozostający w stanie spoczynku w dniu wejścia w życie wyżej wymienionej ustawy może wrócić na swój wniosek na ostatnio zajmowane stanowisko lub stanowisko równorzędne. Uprawnienie to nie dotyczy jedynie tych prokuratorów, którzy przeszli w stan spoczynku z przyczyn zdrowotnych. Prokurator, który

¹⁶ Jest to data powołania Dariusza Barskiego na Pierwszego Zastępcę Prokuratora Generalnego, po jego wcześniejszym przywróceniu do służby na podstawie art. 47 UwPoP (tak: <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/informacja-o-uznaniu-przywrocenia-prokuratora-dariusza-barskiego-do-sluzby-czynnej-za-akt-dokonany-z-naruszeniem-przepisow>, dostęp 8.04.2024).

skorzystał z tego uprawnienia jest prokuratorem pozostającym w służbie czynnej. Podjęte przez Prokuratora Generalnego na tej podstawie prawnej decyzje nie mogą być uznane za wadliwe, nieobowiązujące, czy też niewywołujące skutków prawnych. W konsekwencji, skoro podjęcie stosownej decyzji o przywróceniu prokuratora w stanie spoczynku do służby czynnej, w trybie art. 47 § 1 i 2 UwPoP, a następnie powołanie go przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek Prokuratora Generalnego, na stanowisko Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego miało wiążącą podstawę prawnoustrojową, to było powołaniem prawnie skutecznym.

81. Dla takiej wykładni bez znaczenia są zarzuty części komentujących, dotyczące legitymacji sędziów Sądu Najwyższego, orzekających w opisanej powyżej sprawie, ponieważ nawet kwestionowanie prawidłowości powołań sędziów SN, dokonanych poczynszy od 2018 roku, nie oznacza nieistnienia lub nieważności orzeczeń i uchwał podejmowanych z udziałem takich sędziów.

VIII. WADLIWOŚĆ CZYNNOŚCI PROCESOWYCH I PERSONALNYCH PODEJMOWANYCH PRZEZ PROKURATORA JACKA BILEWICZA

82. Zgodnie z treścią ustawy Prawo o prokuraturze powołanie przez Prokuratora Generalnego prokuratora może nastąpić wyłącznie na wniosek Prokuratora Krajowego.
83. Prokurator Prokuratury Krajowej Jacek Bilewicz miał pełnić nieznaną dotychczas w polskim prawie funkcję „p.o. Prokuratora Krajowego”. W związku z brakiem jakiegokolwiek prawnego umocowania „p.o. Prokuratora Krajowego” należy przyjąć, że decyzje kadrowe i procesowe podjęte przez Jacka Bilewicza jako „p.o. Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego” nie wywołują skutków prawnych, jako akt *non existens*. Zostały one bowiem podjęte przez osobę powołaną na funkcję, która nie jest znana ustawie Prawo o prokuraturze i z naruszeniem unormowań dotyczących wyboru Prokuratora Krajowego, a więc przez osobę nieuprawnioną. Konstatacja taka wynika z szeregu bardzo istotnych przyczyn.
84. Zgodnie z art. 7 Konstytucji RP, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Przepis ten statuuje zasadę legalizmu, która „(...) nakazuje m.in. ścisłą wykładnię przepisów kompetencyjnych, a przede wszystkim niestosowanie wobec organów władzy publicznej zasady, że co nie jest zakazane, jest im dozwolone, lecz stosowanie zasady odwrotnej – co nie jest im dozwolone – jest zakazane (zob. wyrok TK z 27 maja 2002 r., K 20/01)” (M. Zubik, W. Sokolewicz [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II, red. L. Garlicki, Warszawa 2016, art. 7).
85. Powyższe oznacza, że do podjęcia decyzji w przedmiocie odwołania lub powołania organu władzy publicznej konieczne jest istnienie wyraźnej normy kompetencyjnej. Ustawa Prawo o prokuraturze nie przewiduje powołania na funkcję pełniącego

obowiązki Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego, a więc na powołanie do pełnienia funkcji Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego na określony czas.

86. Zgodnie z art 14 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, Prokuratora Krajowego jako pierwszego zastępcę Prokuratora Generalnego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego w liczbie nie większej niż 7 powołuje spośród prokuratorów Prokuratury Krajowej i odwołuje z pełnienia tych funkcji Prezes Rady Ministrów na wniosek Prokuratora Generalnego. Prokuratora Krajowego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego powołuje się po uzyskaniu opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a odwołuje za jego pisemną zgodą.
87. Powierzenie p. Jackowi Bilewiczowi nieznaną ustawie funkcji „*pełniącego obowiązki*” Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego nastąpiło również z naruszeniem przepisów regulujących tryb powołania na stanowisko Prokuratora Krajowego, który - dla swej skuteczności - wymaga wniosku Prokuratora Generalnego, decyzji Prezesa Rady Ministrów oraz uzyskania opinii Prezydenta RP. W omawianym przypadku nie uzyskano obligatoryjnej opinii Prezydenta RP.
88. Domniemywać należy, że powołanie na nieznaną ustawie funkcję „*pełniącego obowiązki*” Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego miało na celu obejście ustawowego mechanizmu powołania Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego, który dla swej skuteczności wymagał opinii Prezydenta RP. **Jakkolwiek opinia ta nie jest wiążąca, to jej uzyskanie jest obligatoryjne. Proces powołania na stanowisko Prokuratora Krajowego, w którym pominięto jeden z obligatoryjnych etapów skutkuje jest wadliwością.**
89. Podkreślić jeszcze raz należy, że w demokratycznym państwie prawa nie jest możliwe stworzenie bez podstaw prawnej normy kompetencyjnej umożliwiającej powołanie na określony czas organu władzy państwowej i powołanie takiego organu w innym trybie niż przewidziany w prawie dla powołania danego organu.
90. Nadto podkreślić należy, że jeśli przyjąć argumentację prezentowaną przez Prokuratora Generalnego Adama Bodnara, który stwierdził, że przywrócenie Pana Dariusza Barskiego do służby czynnej w 2022 roku zostało dokonane bez odpowiedniej podstawy prawnej, w związku z czym pozostaje on w stanie spoczynku, co oznacza brak możliwości pełnienia przez Dariusza Barskiego funkcji Prokuratora Krajowego, to nie było również skuteczne powołanie Jacka Bilewicza na stanowisko Prokuratora Prokuratury Krajowej. Z art. 14 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze wynika, że Prokurator Krajowy może zostać powołany spośród prokuratorów Prokuratury Krajowej. Zgodnie z art. 74 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze, prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury na stanowisko prokuratorskie

powołuje Prokurator Generalny na wniosek Prokuratora Krajowego. Jako, że Jacek Bilewicz na stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej został powołany w dniu 12 stycznia 2024 r., chwilę przed tym jak Prokurator Generalny stwierdził, że Dariusz Barki nie pełni funkcji Prokuratora Krajowego, uznać należałoby konsekwentnie, że Pan Jacek Bilewicz nie jest prokuratorem Prokuratury Krajowej i tym samym nie może pełnić funkcji Prokuratora Krajowego (ani tzw. p.o. Prokuratora Krajowego).

91. Już tylko z uwagi na powyższe powołanie Jacka Bilewicza na funkcję pełniącego obowiązki Prokuratora Krajowego zostało dokonane bez podstawy prawnej i jest nieskuteczne, a decyzje przez niego podejmowane stanowią czynności *non existens*
92. Nadto podkreślić należy, że nie było możliwe powołanie – nawet przy zachowaniu warunków z art. 14 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze – Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego, w sytuacji, gdy organ taki był wciąż obsadzony. Funkcję taką pełni Dariusz Barski, który nie został odwołany w przewidzianym przez ustawę trybie.
93. Ustawa Prawo o prokuraturze przewiduje tylko jeden przypadek pozbawienia funkcji Prokuratora Krajowego, a mianowicie na wniosek Prokuratora Generalnego, decyzją Prezesa Rady Ministrów, po uzyskaniu pisemnej zgody Prezydenta RP. Tryb ten nie został dochowany.
94. Z komunikatu umieszczonego na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że faktyczne pozbawienie Pana Dariusza Barskiego pełnionej funkcji odbyło się poprzez wręczenie mu pisma stwierdzającego brak skutków przywrócenia go do służby w dniu 16 lutego 2022 r., a w związku z tym niemożność sprawowania przez niego funkcji Prokuratora Krajowego.
95. Prokurator Generalny podjął zatem dwie decyzje. Jedna dotyczyła kwestii statusu Pana Dariusza Barskiego jako prokuratora Prokuratury Krajowej, tj. czy jest prokuratorem w stanie czynnym czy też pozostaje on w stanie spoczynku. Druga decyzja dotyczyła kwestii pozbawienia Pana Dariusza Barskiego funkcji Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego.
96. Ustawa Prawo o prokuraturze przewiduje natomiast tylko jeden tryb pozbawienia funkcji Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego, a mianowicie poprzez odwołanie w trybie art. 14 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze.
97. Nawet hipotetycznie zakładając, że Prokurator Generalny ma rację co do tego, że przywrócenie Pana Dariusza Barskiego do służby czynnej nie wywołało skutków prawnych, to nie oznacza automatycznie, że Dariusz Barski stracił funkcję Prokuratora Krajowego, tylko z uwagi na stwierdzenie, że nie został skutecznie przywrócony do służby czynnej. Taka sytuacja powinna prowadzić do zastosowania ustawowego trybu odwołania Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego.

Stwierdzenie w drodze bliżej niesprecyzowanego pisma, że Pan Dariusz Barski nie pełni funkcji Prokuratora Krajowego, nie znajduje podstaw prawnych i stanowi próbę obejścia przepisów ustawy Prawo o prokuraturze.

98. Zwrócić należy uwagę także, że w przestrzeni medialnej pojawiły się informacje, że Sąd Apelacyjny w Warszawie, powołując się m.in. na postanowienie tymczasowe Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2024 roku, w sprawie o sygn. akt Ts 9/24, uznał że decyzje kadrowe „*p.o. Prokuratora Krajowego*” Jacka Bilewicza są bezskuteczne. Tym samym Sąd zwrócił wniosek o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania uznając, że został on złożony przez podmiot nieuprawniony (artykuł *pt. „News. Kompromitacja Bodnara! Sąd nie uznaje jego uzurpatorów i nie dał zgody na przedłużenie tymczasowego aresztu wobec groźnego przestępcy” opublikowanego na stronie internetowej <https://wpolityce.pl/polityka/682835-nasz-news-sad-nie-uznaje-uzurpatorow-bodnara> z dnia 23 lutego 2024 r.*).
99. Mając na uwadze powyżej opisane argumenty przyjąć należy, że funkcję Prokuratora Krajowego pełni nadal Pan Dariusz Barski. Wadliwe powołanie Pana Jacka Bilewicza na nieznaną ustawie funkcję i w trybie, który nie został przewidziany w ustawie, skutkuje bezskutecznością podejmowanych przez niego decyzji, w tym decyzji kadrowych. Czynności takie jako podjęte przez osobę nieuprawnioną należy określić jako czynności nieistniejące.
100. W dniu 14 stycznia 2024 r. Zastępcy Prokuratora Generalnego wyrazili stanowisko dotyczące próby bezprawnego pozbawienia funkcji Prokuratora Krajowego i obsadzenia tej funkcji w trybie nieznanym ustawie.
101. Przedstawione powyżej stanowisko prawne co do skuteczności zmian osobowych na stanowisku Prokuratora Krajowego znalazło swój wyraz także Oświadczeniu Prokuratorów Regionalnych oraz Naczelników Wydziałów Zamiejscowych Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej z dnia 14 stycznia 2024 r.
102. W dniu 16 stycznia 2024 r. Zebranie Prokuratorów Prokuratury Krajowej podjęło uchwałę w sprawie pozbawionych podstaw prawnych działań Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego Adama Bodnara zmierzających do uniemożliwienia Prokuratorowi Krajowemu Dariuszowi Barskiemu sprawowania tej funkcji oraz nielegalnej próby powierzenia prokuratorowi Jackowi Bilewiczowi pełnienia obowiązków Prokuratora Krajowego.
103. Prokuratorzy wykonujący obowiązki służbowe w Prokuraturze Krajowej w dniu 25 stycznia 2024 r. podjęli uchwałę w sprawie sytuacji w Prokuraturze w związku z działaniami stanowiącymi próbę naruszenia art. 14 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze. W uchwale tej powołano się m.in. na konieczność

podejmowania decyzji w sposób zgodny z obowiązującymi zasadami, w tym zasadą praworządności oraz wskazano zagrożenia wynikające z podejmowania decyzji przez osoby do tego nieuprawnione.

104. Wszystkie przywołane dokumenty są dostępne publicznie, a okoliczności z nich wynikające są bezsporne.
105. W dniu 15 stycznia 2024 r. Dariusz Barski złożył do Trybunału Konstytucyjnego skargę konstytucyjną wraz z wnioskiem o zabezpieczenie. Skarżący domaga się stwierdzenia, że art. 47 § 1 i 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016 r., późn. 178) w zw. z art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r., Nr 178, poz. 1375), rozumiany w ten sposób, że prokurator pozostający w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o prokuraturze w stanie spoczynku może wrócić na swój wniosek do służby na ostatnio zajmowane stanowisko lub stanowisko równorzędne jedynie w okresie dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie tejże ustawy, tj. w okresie 4 marca 2016 r. do 4 maja 2016 r. - jest niezgodny z art. 60 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.
106. Postanowieniem tymczasowym (Ts 9/24) z dnia 15 stycznia 2024 r. Trybunał Konstytucyjny postanowił: nakazać Prokuratorowi Generalnemu i wszystkim organom władzy publicznej powstrzymanie się od jakichkolwiek działań uniemożliwiających wykonywanie przez Dariusza Barskiego uprawnień, zadań i kompetencji przysługujących prokuratorowi Prokuratury Krajowej w stanie czynnym oraz pełnienia funkcji Prokuratora Krajowego, w tym powstrzymania się od realizacji i wykonania postanowień pisma Prokuratora Generalnego z 12 stycznia 2024 r., wstrzymać wykonanie decyzji Prezesa Rady Ministrów z 12 stycznia 2024 r. o powołaniu prokuratora Jacka Bilewicza do pełnienia obowiązków Prokuratora Krajowego oraz zakazać podejmowania czynności i działań stanowiących realizację uprawnień, zadań i kompetencji Prokuratora Krajowego przez osobę powołaną do pełnienia obowiązków Prokuratora Krajowego, bez podstawy prawnej, do czasu wydania przez Trybunał Konstytucyjny ostatecznego orzeczenia w niniejszej sprawie.
107. Ponadto Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego w rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego między Prezydentem a Prezesem Rady Ministrów i Prokuratorem Generalnym. Sprawa aktualnie jest zarejestrowana pod sygn. akt Kpt 1/24, a TK odpowiedzieć ma na pytania:

Czy art. 14 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2023 r. poz. 1360, z późn. zm.), stanowiący, że „Prokuratora Krajowego jako pierwszego zastępcę Prokuratora Generalnego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego w liczbie nie większej niż 7 powołuje spośród

prokuratorów Prokuratury Krajowej i odwołuje z pełnienia tych funkcji Prezes Rady Ministrów na wniosek Prokuratora Generalnego. Prokuratora Krajowego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego powołuje się po uzyskaniu opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a odwołuje za jego pisemną zgodą” - może być legalnie interpretowany i stosowany zgodnie z art. 2, art. 7 oraz art. 126 ust. 2 i art. 146 ust. 4 zd. 1 Konstytucji w ten sposób, że zezwala na faktyczne decydowanie przez Prokuratora Generalnego o obsadzie stanowiska Prokuratora Krajowego z pominięciem kompetencji Prezesa Rady Ministrów i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do odpowiednio: odwołania i wyrażenia na to zgody, ze skutkiem w postaci wykreowania nieistniejącej w ustawie i samodzielnie wykonywanej kompetencji Prokuratora Generalnego do przeniesienia Prokuratora Krajowego w stan spoczynku?

oraz

Czy stanowi zgodne z prawem, tj. z art. 2, art. 7 oraz art. 126 ust. 2 i art. 146 ust. 4 zd. 1 Konstytucji oraz czy wywołuje jakiegokolwiek skutki prawne podejmowanie decyzji, polegającej na powierzeniu przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek Prokuratora Generalnego, „pełnienia obowiązków” Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego Prokuratora Krajowego, czyli na wykreowaniu funkcji prawnej w strukturze prokuratury, nieznannej obowiązującej ustawie z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze, bez uzyskania opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wymaganej przez art. 14 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze?

108. Przechodząc dalej, Minister Sprawiedliwości pismem z 25 lutego 2024¹⁷ r., stanowiącym odpowiedź na wniosek o udzielenie informacji publicznej złożony 16 lutego przez posła Sebastiana Kaletę, a zatem ponad miesiąc od „dekretu” z 12 stycznia 2024 r., przekazał informację o prokuratorach delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości od 13 grudnia 2023 r. z podaniem dat początku i zakończenia delegacji. Treść tego pisma nie postawia wątpliwości co do faktu, iż w dniu 12 stycznia 2024 r. i co najmniej do 25 lutego 2024 r. prokurator Jacek Bilewicz pozostawał w delegacji do Ministerstwa Sprawiedliwości jako radca generalny, zatem nie mógł obejmować jakiegokolwiek stanowiska w Prokuraturze Krajowej, tym bardziej „pełniącego obowiązki Prokuratora Krajowego”.

109. W przypadku Jacka Bilewicza, delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości na czas nieokreślony, wobec zaistnienia okoliczności wskazanej w art. 107 § 3 Prokurator Generalny miał ustawowy obowiązek wydania, najpóźniej 11 stycznia 2024 r., stosownej decyzji o odwołaniu Jacka Bilewicza z delegacji, czego nie uczynił. Tym

¹⁷ sygn.. BK-VII.082.52.2004

samym objęcie przez prokuratora Jacka Bilewicza funkcji „p.o. Prokuratora Krajowego” w dniu 12 stycznia 2024 r, było pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, zaś wszelkie decyzje kadrowe przez niego podjęte jawią się jako oczywiście nieskuteczne. Dotyczy to zarówno odwołania dotychczasowych prokuratorów regionalnych i okręgowych, jak i powołania na te stanowiska nowych osób w (tym powierzenia Piotrowi Kowalikowi pełnienia funkcji Prokuratora Okręgowego w Warszawie). Dotyczy to także wniosków o powołanie prokuratorów Prokuratury Krajowej z Dariuszem Kornelukiem na czele, który tym samym nie mógł objąć funkcji Prokuratora Krajowego, zajętej skutecznie przez Dariusza Barskiego.

110. Odnosząc powyższe, w szczególności skutki postanowienia tymczasowego z dnia 15 stycznia 2024 r, podnieść należy, że decyzje personalne i procesowe podjęte przez Jacka Bilewicza nie mogły nastąpić i nie wywołują skutków prawnych, a na pewno nie mogą prowadzić do działań, których istotą jest ingerencja w prawa i wolności obywatelskie, a do takich należy zakwalifikować czynności operacyjne, które objęte są postępowaniami zawisłymi przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, który zwrócił się do SN o rozstrzygnięcie zagadnień prawnych, stanowiących przedmiot postępowań I KZP 6/24 i I KZP 7/24.

IX. ZASADNOŚĆ WYŁĄCZENIA SSN MICHAŁA LASKOWSKIEGO I SSN JAROSŁAWA MATRASA NA PODSTAWIE ART. 41 § 1 K.P.K.

111. Ze względu na fundamentalne znaczenie materii poruszanej w każdej z dwóch spraw dla polskiego wymiaru sprawiedliwości, konieczne jest, by sędziowie rozstrzygający zagadnienia prawne pozostawali w oczach opinii publicznej całkowicie oderwani od sporu politycznego, będącego tłem i kontekstem dla wyżej wymienionych spraw, tym bardziej, że przedmiot stanowią pośrednio prawa i wolności obywatelskie oraz uzasadnienie ingerencji w te prawa i wolności.
112. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, iż obu sprawach w składzie orzekającym zasiadać ma SSN dr Michał Laskowski oraz SSN Jarosław Matras...
113. Na mocy z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Zgodnie z informacjami dostępnymi na stronie internetowej Sądu Najwyższego¹⁸, sędzia sprawozdawcą w przedmiotowej sprawie jest SSN, dr Michał Laskowski.
114. Przywołany przepis ma na celu eliminację wszystkich tych sytuacji, które wpływać mogą na bezstronność sędziego orzekającego w sprawie, a jednocześnie nie można ich

¹⁸ „Prezydent zaprasza Barskiego. Laskowski: Uchwały neosędziów nie mają mocy, od lat je uchylam”, nagranie opublikowane w portalu YouTube 30 września 2024 roku, [Prezydent zaprasza Barskiego. Laskowski: Uchwały neosędziów nie mają mocy, od lat je uchylamy@TVN24](#).

umieścić w katalogu okoliczności, uzasadniających wyłączenie sędziego z mocy prawa. Przez takie należy zaś rozumieć wszelkiego rodzaju okoliczności rodzące **uzasadnione wątpliwości odnośnie do bezstronności sądu**.

115. Instytucja *iudex suspectus* stanowi rozwinięcie konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu, w której sędzia ulega wyłączeniu (z przyczyny względnej), jeżeli „istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w konkretnej sprawie”. To sformułowanie podlegające wykładni rozszerzającej oznacza, że nasuwająca się stronie bądź samemu sędziemu prawdopodobna obawa jest na tyle poważna, iż mogłaby wzbudzić uzasadnione przekonanie co do stronnictwa sędziego. Nie wystarcza przy tym samo subiektywne przeświadczenie strony o uprzedzeniu do niej sędziego, lecz musi się ono opierać na obiektywnych podstawach, które spowodowały utratę zaufania do jego bezstronności (zob. E. Skrętowicz, w: J. Grajewski, E. Skrętowicz, KPK. Komentarz, 1996, s. 62).
116. W wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r. w sprawie K 1/98 TK zdefiniował stronnictwo jako stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w ograniczonym zakresie. Przyczyny stronnictwa są bowiem zróżnicowane, a przez to niedające się do końca zdefiniować, tak dalece, jak zawsze natura każdego człowieka czyni go w różnych sytuacjach – w sposób mniej lub bardziej uświadomiony – stronnictwem. Chodzi jednak o to, czy występują sytuacje faktyczne, z którymi w stopniu wysoce uprawdopodobnionym łączyć można zagrożenie bezstronności sędziego, które zarazem uzewnętrzniają się w takim stopniu, że można je zobiektywizować”.
117. Ocena czy dana okoliczność uzasadnia wątpliwości co do bezstronności sędziego winna być dokonywana z perspektywy postronnego obserwatora.
118. Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że: „Oświadczenie sędziego o istnieniu okoliczności mogących wpłynąć na jego bezstronność wymaganą przez prawo i uzasadniających obawę co do możliwości obiektywnego orzekania w konkretnej sprawie, powinno w zasadzie prowadzić do uwzględnienia wniosku sędziego o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy zwłaszcza, gdy w odbiorze zewnętrznym może powstać wątpliwość co do istnienia kierunkowego nastawienia sędziego do stron procesowych lub uczestników postępowania” (post. SA w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2018 r. w sprawie II AKo 121/18).
119. „Wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 KPK może mieć miejsce w sytuacji, gdy ujawnią się okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego rozsądnie myślącego, kto powziął wątpliwości co do bezstronności, że z całą pewnością nie wpłyną one na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie. W pojęciu bezstronności sędziego mieści się zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i odbiór zewnętrzny,

oparty na zobiektywizowanych przesłankach, wyrażany przez odwołanie się do oceny przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu” (post. SN z dnia 26 stycznia 2021 w sprawie I DI 3/21, post. SA w Krakowie z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie II AKo 81/16, post. SN z dnia 24 września 2008 w sprawie III KK 73/08).

120. I choć zasadnie podkreśla się w orzecznictwie, że istotą sądzenia jest rozstrzygnięcie sporów, więc przyznawanie racji jednej z nich, a odmawianie jej stronie przeciwnej, to jest jednak wyłączenie sędziego, jeżeli manifestuje on osobisty stosunek do podejmowanych rozstrzygnięć.
121. Oczywiście jak słusznie podnosi SN, nie jest możliwe całkowite oderwanie się sędziego od prywatnych poglądów i preferencji (uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2007 w sprawie I KZP 9/07), ale nie oznacza to, że kwestia ta jest z perspektywy oceny bezstronności sędziego irrelevantna. **Podzielić należy stanowisko, że w sytuacji, gdy sędzia publicznie ujawni takie poglądy i mogą one budzić wątpliwości z perspektywy jego bezstronności, zasadne jest wyłączenie go od udziału w sprawie w celu uniknięcia zarzutów o tendencyjne orzekanie** (post. SA w Krakowie z dnia 12 listopada 1998 r. w sprawie II AKa 199/98, post. SA z w Krakowie z dnia 2 września 1998 r. w sprawie II AKo 75/98).
122. Wydaje się to jednak zasadne tylko w tych sytuacjach, gdy publicznie głoszone przez sędziego poglądy są dla interesów którejś ze stron niekorzystne, a ich forma i treść świadczą o uprzednim nastawieniu je wygłaszającego (*J. Bratoszewski*, w: *R.A. Stefański, S. Zabłocki*, KPK. Komentarz, t. 1, 2003, s. 398). Za takie z pewnością uznać można medialne wypowiedzi SSN Michała Laskowskiego, o czym będzie mowa poniżej. I tak jak sędziowie ujawniający swój osobisty stosunek do oskarżonego przed wydaniem wyroku powinni zostać wyłączeni od rozpoznawania jego sprawy, tak sędziowie ujawniający swój osobisty stosunek do rozstrzyganego zagadnienia również powinni podlegać wyłączeniu. (wyr. SN z 14.10.1960 r., II K 250/60).
123. W doktrynie akcentuje się, że istotne jest także, aby sędzia nie sprawiał wrażenia, że zajął określone stanowisko w kwestii przedmiotu procesu przed jego zakończeniem, co czyniłoby go niechętnym dla argumentacji przeczących jego założeniom (*T. Grzegorzczuk, J. Tylman*, Polskie postępowanie, 2011, s. 256; *T. Grzegorzczuk*, KPK. Komentarz, 2008, s. 184; post. SA w Krakowie z dnia 13 listopada 1997 r. w sprawie II AKa 210/97).
124. Szczególne znaczenie z omawianej perspektywy mają wypowiedzi sędziego w trakcie postępowania (wyr. SN z dnia 19 lipca 1960 r. w sprawie I K 101/60). Wzięcia pod uwagę wymagają także wypowiedzi sędziego o charakterze poza procesowym, szczególnie udzielane środkom masowego przekazu (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 11 marca 1994 r. w sprawie II AkR 23/94).

125. Powodem wyłączenia sędziego z pewnością mogą być sytuacje, polegające na **uzewnętrznieniu przez sędziego swego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia i to zarówno w wypowiedzi na sali sądowej, jak i poza salą** w sposób świadczący o realnym niebezpieczeństwie jego stronnictwa (post. SN z dnia 8 marca 2012 w sprawie SNO 10/12, wyrok SN z dnia 8 lutego 2011 r. w sprawie V KK 227/10).
126. **Uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego należy wiązać z taką okolicznością, kiedy sędzia przed wydaniem orzeczenia w danej sprawie, niejako z góry zajął określone stanowisko co do istoty sprawy** (wyr. SN z dnia 6 listopada 2007 w sprawie V KK 33/07).
127. W stosunku do obu sędziów istnieją poważne wątpliwości dotyczące ich bezstronności, będące tym samym podstawą do wyłączenia w trybie art. 41 § 1 k.p.k., na co uwagę zwraca także KRS, stwierdzając, że „dwóch spośród trzech sędziów wyznaczonych do orzekania w tej sprawie może być postrzeganych w oczach opinii publicznej jako osoby powiązane z władzą wykonawczą, bezpośrednio albo pośrednio zainteresowane wynikiem sprawy”.
128. Po pierwsze odnieść się należy do wypowiedzi medialnych SSN Michała Laskowskiego, który od dłuższego czasu komentuje w przestrzeni publicznej skomplikowaną sytuację personalną w Prokuraturze Krajowej i jawnie prezentuje swój pogląd w tej kwestii.
129. Przykładem tego może być wypowiedź SSN Michała Laskowskiego, który komentował sprawę prokuratora Dariusza Barskiego wypowiedź dla portalu Onet.pl, w której SSN stwierdził, iż: „Tego typu uchwały i orzeczenia zarówno Sądu Najwyższego jak i Trybunału Konstytucyjnego powodują, że nikt rozsądny nie uważa, że są to orzeczenia zgodne z rzeczywistością prawną i absolutnie bezstronne i niezawisłe¹⁹.”
130. Szczególnie niewłaściwa wydaje się wypowiedź SSN Michała Laskowskiego w rozmowie z K. Kolendą-Zalewską w telewizji TVN24²⁰, która ma charakter żartobliwy, a tematem żartów są prokurator Dariusz Barski i prezydent Andrzej Duda:

SSN M. Laskowski: No nie bardzo to rozumiem. Słyszę, że pan Barski jest na jutro zaproszony do prezydenta.

Redaktor: No właśnie. No i jak pan to ocenia?

SSN M. Laskowski: No nie wiem, mam nadzieję, że pan prezydent zmierza do uspokojenia tej sytuacji do tego, żeby właśnie nie było takich gier politycznych wokół prawa, wokół Sądu Najwyższego. No zobaczymy.

¹⁹ S. Piega, „Burza po decyzji Sądu Najwyższego. Ostre słowa sędziego SN. Wskazuje na rolę prezydenta”, serwis „onet.pl”, [Burza po decyzji Sądu Najwyższego. Ostre słowa sędziego SN. Wskazuje na rolę prezydenta - Wiadomości](#), dostęp: 24 listopada 2024.

²⁰ Film opublikowany również na kanale stacji TVN24 w serwisie Youtube pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=_QH9Jt6FB3I&ab_channel=tvn24, dostęp: 26.11.2024.

Redaktor: No, ale zaproszenie pana Barskiego, no który dzisiaj próbował wejść do Prokuratury Krajowej, bo on się uważa za Prokuratora Krajowego, no to jest jakaś demonstracja i manifestacja.

SSN M. Laskowski: No może pan Prezydent chce powiedzieć no żeby on tam nie wchodził, nie próbował już więcej, żeby się uspokoił.

Redaktor: Naprawdę Pan w to wierzy? Nie?

SSN M. Laskowski: No nie wiem. No zobaczymy jeszcze się nie odbyło to spotkanie. Zobaczymy jak ono będzie przebiegać, ale rzeczywiście no trudno mieć nadzieję na jakiś taki bardzo pozytywny scenariusz.

131. W tym kontekście warto przywołać stanowisko samego SSN Michała Laskowskiego, który w swej monografii, zatytułowanej „Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej” przedstawia następujący pogląd:

„Wypowiedzi sędziów dotyczące konkretnych spraw sądowych mogą mieć miejsce np. w trakcie transmitowanych na żywo rozpraw lub ogłaszania orzeczeń. Określone fragmenty prezentacji ustnych motywów orzeczenia mogą być przy tym wprost adresowane do mediów i być specjalnie konstruowane ze względu na obowiązujące w mediach wymogi czasowe i komunikatywność. Nie należy także wykluczać możliwości organizowania specjalnych konferencji prasowych, których zadaniem jest przybliżenie szeroko rozumianym odbiorcom istoty wydanego orzeczenia. Zaznaczyć trzeba, że **sędziowie przed wydaniem orzeczenia nie powinni komentować jakichkolwiek okoliczności związanych ze sprawami, które zawisły w sądzie lub wszystko wskazuje na to, że wkrótce do tego dojdzie. Generalnie zaś sędziowie powinni unikać wypowiadania się w sprawach, które budzą kontrowersje.** Za wykluczone uznać należy wypowiedzi, których celem jest uzyskanie popularności lub pochwały wydanego orzeczenia²¹”.

132. Ponadto zarówno SSN Jarosław Matras, jak i SSN Michał Laskowski zostali powołani przez premiera na wniosek Ministra Sprawiedliwości Adama Bodnara w skład komisji kodyfikacyjnych podlegających Prezesowi Rady Ministrów.

133. Jak słusznie zauważa KRS „sędziemu powołanemu w skład Komisji, będącej wewnętrznym organem Rady Ministrów, przysługuje miesięczne zryczałtowane wynagrodzenie (§ 12 ust. 1), co w powiązaniu z faktem powołania na czas nieoznaczony (§ 3 ust. 4) przy jednoczesnej możliwości natychmiastowego, nieopartego na jasnych, precyzyjnych kryteriach odwołania sędziego stanowi istotny element rzutujący na sytuację materialną sędziego. W świetle przytoczonych

²¹ M. Laskowski, „Sędzia a media, udział w debacie publicznej” [w:] „Uchybienie godności urzędu sędziego jako podstawa odpowiedzialności dyscyplinarnej”, Warszawa 2019, LEX.

czynników nie sposób nie oprzeć się przeświadczeniu co do zależności takiego sędziego od władzy wykonawczej”.

134. Tu warto odnieść się do wyroku z dnia 12 grudnia 2023 w sprawie II KK 74/22, w której SN rozpoznawał kasację, w której jeden z zarzutów stanowiła kwestia nienależytej obsady sądu w świetle uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. Jak wskazano w kasacji wyrok sądu II instancji wydany został w składzie obejmującym osoby powołane na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa utworzonej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. **Przewodniczącym składu orzekającego był SSN Jarosław Matras.**

135. W uzasadnieniu wyroku SN w powyższej sprawie wskazano, że „**W ocenie bowiem niezależnego i obiektywnego obserwatora powstać może uzasadnione wskazanymi powyżej faktami przeświadczenie, że sędzia otrzymujący od władzy wykonawczej liczne dodatkowe funkcje i stanowiska, łączące się z dodatkową gratyfikacją finansową, będzie w swojej ocenie ponadprzeciętną miarą związany z władzą wykonawczą, w stopniu, który przesądza o braku jego bezstronności.**”. Podpisując się pod takim orzeczeniem SSN Jarosław Matras niejako potwierdził zasadne podstawy do wyłączenia zarówno siebie jak i SSN Michała Laskowskiego w rozpoznaniu przedmiotowych spraw.

136. Dodatkową funkcją i to łączącą się z gratyfikacją finansową niewątpliwie jest członkostwo w Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego (SSN Michał Laskowski) i w Komisja Kodyfikacyjnej Ustroju Sądownictwa i Prokuratury (SSN Jarosław Matras).

X. PODSUMOWANIE

137. Wracając ponownie do opinii prawnych, na których oparł się Prokurator Generalny, dr hab. Adam Bodnar, Instytut Ordo Iuris podnosi, że nie zawierają one odniesienia się do innych możliwych i łatwych do pomyślenia wykładni analizowanych przez nich norm prawnych. Ograniczają się do prezentacji poglądów autorów tych ekspertyz. Oznacza to, że autorzy ci – a także sam Prokurator Generalny – ulegli temu co prof. Maciej Zieliński w artykule pt. „Osiemnaście mitów w myśleniu o wykładni prawa”²² opisał jako mit ostatni, osiemnasty.

138. Mit ten dotyczy uzasadnienia decyzji interpretacyjnych i przeświadczenia, że „wystarczy posłużyć się uzasadnieniem następczym ustaleń interpretacyjnych (np. pozyskanych intuicyjnie) bez rozprawienia się z ustaleniami konkurencyjnymi”. Polega

²² M. Zieliński, „Osiemnaście mitów w myśleniu o wykładni prawa”, *Palestra* 2011/3-4, s. 20 i n., <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/3-4-2011/artykul/osiemnascie-mitow-w-mysleniu-o-wykładni-prawa>.

to na „szukaniu argumentów jedynie za daną przyjętą już tezą interpretacyjną, bez liczenia się z siłą ustaleń przeciwnych czy wręcz sprzecznych”. „Prowadzić to może do pominięcia stanowisk nawet zdecydowanie silniej uargumentowanych (bo w ogóle nie bierze się ich pod uwagę)”, a w konsekwencji „**nawet do samowoli organów stosujących prawo (jakoby bacznie strzegących przy tym swej niezawisłości)**”²³.

139. Koresponduje to z poglądem prof. Ewy Łętowskiej na temat tego, w jaki sposób powinny być pisane opinie prawne i komu organy państwowe powinny zlecać ich sporządzenie²⁴:
140. „**Gdy pisze się ekspertyzy dla praktyki (ciał ustawodawczych, ministerstw, prokuratury) trzeba przedstawiać warianty i nie ukrywać słabych stron poszczególnych z nich.** Nie skupiać się na uzasadnieniu jednego, jedynego wariantu, tego pożądanego przez zamawiającego. **A zawiadamiający powinien wybierać na ekspertów (przynajmniej jednego z nich) tego, o kim wiadomo, że nie będzie ekspertem życzliwym sprawie, w jakiej go powołano.** Wtedy dopiero ekspertyza pomaga podejmowaniu rozważnej decyzji przez zamawiającego. Może on wtedy świadomie wyważyć szanse i ryzyka. Może zastanowić się, jak może im zapobiegać”.
141. Mając m.in. to na uwadze Instytutu Ordo Iuris przedstawił niniejsze stanowisko. Jego zasadniczą konkluzję stanowi to, że odpowiadając na zadane pytania **Sąd Najwyższy powinien przyjąć, że obowiązywanie art. przepis art. 47 § 1 i 2 UwPoP nie zostało ograniczone w czasie.** Odpowiedzi na dalsze pytania są tego dość prostą konsekwencją.
142. Jacek Bilewicz na mocy decyzji Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska wydanej w dniu 12 stycznia 2024 roku na wniosek Prokuratora Generalnego Adama Bodnara, nie został skutecznie powołany na stanowisko I Zastępcy Prokuratora Generalnego pełniącego obowiązki Prokuratora Krajowego,
143. Wykonując bezprawnie to stanowisko, prokurator Jacek Bilewicz nie mógł skutecznie powierzyć Piotrowi Kowalikowi pełnienia funkcji Prokuratora Okręgowego w Warszawie.
144. Piotr Kowalik, powołany w ww. sposób do pełnienia funkcji Prokuratora Okręgowego w Warszawie, jako wadliwie powołany prokurator okręgowy właściwy ze względu na siedzibę składającego wniosek organu Policji, nie był uprawniony do złożenia pisemnej zgody na pisemne wystąpienie przez Komendanta Stołecznego Policji do Sądu

²³ Zdaniem prof. M. Zielińskiego „[j]edynym antidotum na taką postawę jest posługiwanie się uzasadnieniem heurystycznym, które nie tylko ukazuje drogę do pozyskania decyzji interpretacyjnej, ale jest zarazem dyskursywne (rozprawiające się z argumentami na rzecz innych decyzji interpretacyjnych)”.

²⁴ E. Łętowska, „Niestrawny Przekładaniec”, 19.07.2024 r., <https://konstytucyjny.pl/niestrawny-przekladaniec/>, dostęp: 24.09.2024 r.

Okręgowego w Warszawie o zarządzenie kontroli operacyjnej w przedmiotowej sprawie, w oparciu o przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz. U. 2024.145 t.j. z dnia 06 lutego 2024 roku).

145. Osoba powołana na urząd I Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratora Krajowego niezgodnie z regulacją art. 14 § 1 ustawy - Prawo o prokuraturze z dnia 28.01.2016 r. /t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 390/ z uwagi na nieuzyskanie opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, nie może skutecznie wyrazić pisemnej zgodę na złożenie przez Zastępcę Komendanta Centralnego Biura Śledczego Policji wniosku w trybie art. 19 ust. 1 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. /t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 145/ do Sądu Okręgowego.
146. Ponownie podkreślić należy, że wykładnia art. 47 UwPoP, również celowościowa i systemowa, a także wykładnia prokonstytucyjna, nie dają podstaw do uznania, że przepis ten ma charakter czasowy i zawiera ograniczenia temporalne dotyczące jego stosowania, a niezależnie od powyższego ewentualne stwierdzenie wadliwości przywrócenia przez Prokuratora Generalnego prokuratora ze stanu spoczynku, dokonanego na podstawie art. 47 UwPoP, powinno zostać stwierdzone w odrębnym trybie, a nie w sposób rozproszony przez każdy sąd czy inny organ, przed którym działa taki prokurator.



Jerzy Kwaśniewski
Prezes Zarządu Instytutu na rzecz
Kultury Prawnej Ordo Iuris